**Stanisław Kraszewski „Na wiejskim podwórku”**

Na podwórko dumne matki prowadziły swoje dziatki:  
Krowa- łaciate cielątko  
Koza- rogate koźlątko  
Owca- kudłate jagniątko  
Świnka- różowe prosiątko  
Kurka- pierzaste kurczątko  
Gąska- puchate gąsiątko  
Kaczka- płetwiaste kaczątko  
Każda prowadzi swoje dzieciątko!

Wtem ujrzały pieska Burka, który urwał się ze sznurka.  
Tak się bardzo przestraszyły, że aż dzieci pogubiły.

Krowa- łaciate cielątko  
Koza- rogate koźlątko  
Owca- kudłate jagniątko  
Świnka- różowe prosiątko  
Kurka- pierzaste kurczątko  
Gąska- puchate gąsiątko  
Kaczka- płetwiaste kaczątko  
Każda zgubiła swoje dzieciątko!

Wtem gospodarz konna furką wjechał prosto na podwórko.  
Zszedł czym prędzej ze swej furki, zamknął Burka do komórki.  
Lamentują biedne mamy: „Co my teraz zrobić mamy?”

Wtem z kryjówek wyszły dziatki, odnalazły swoje matki:

Krowę- łaciate cielątko  
Kozę- rogate koźlątko  
Owcę- kudłate jagniątko  
Świnkę- różowe prosiątko  
Kurkę- pierzaste kurczątko  
Gąskę- puchate gąsiątko  
Kaczkę- płetwiaste kaczątko  
Znalazło mamę każde dzieciątko!